

**Protokół Nr XVII/2024
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 10 grudnia 2024 roku**

Sesja odbyła się w dniu 10 grudnia 2024 roku o godz. 15.30 w sali konferencyjnej nr 9 Urzędu Miasta Ostrołęki, Pl. Gen. Józefa Bema 1.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Na posiedzeniu w dniu 10 grudnia 2024 r. podjęto następujące uchwały:

Uchwała nr 113/XVII/2024 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 10 grudnia 2024 roku w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa,

Uchwała nr 114/XVII/2024 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 10 grudnia 2024 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Miasto Ostrołękę porozumienia z innymi jednostkami samorządu terytorialnego na rzecz przygotowania i realizacji projektu pn. „Pisa – Narew – szlak aktywnej turystyki wodnej”.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył XVII sesję Rady Miasta Ostrołęki. Przywitał Prezydenta Miasta Pana Pawła Niewiadomskiego, Wiceprezydent Panią Elżbietę Mierzejewską-Niceewicz oraz Wiceprezydenta Pana Stanisława Kubłą, wszystkich radnych. Przywitał Panią Grażynę Załęską-Bartkowiak, Prezes Sądu Okręgowego w Ostrołęce, Pana Waldemara Osowieckiego, Prokuratora Okręgowego w Ostrołęce, Pana Tomasza Choroszewskiego, Dyrektora Sądu Okręgowego w Ostrołęce i Panią Anetę Marczuk, Dyrektor Finansowo-Administracyjny Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce. Przywitał również dyrektorów Urzędu Miasta oraz wszystkich, którzy oglądają dzisiejszą transmisję Sesji Rady Miasta. Stwierdził, że na sali obecnych jest 19 radnych, wobec czego można podejmować uchwały.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zaproponował żeby obowiązki sekretarza obrad pełnił wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek. Jeżeli zawiniłby elektroniczny system do głosowania, przeprowadzi imienne głosowanie.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie wybór na sekretarza obrad wiceprzewodniczącego Rady Miasta Stanisława Szatanka.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Na sekretarza obrad został wybrany radny Stanisław Szatanek.

3. Przedstawienie porządku obrad sesji oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zapytał czy są jakieś uwagi do porządku obrad. Uwag nie było.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa.

Wiceprezydent Miasta Stanisław Kubel: Chcę przedstawić Państwu projekt uchwały Rady Miasta dotyczący darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości będących własnością miasta Ostrołęki. To jest nieco ponad 2 hektary, 90 arów na styku ulic Targowej i Westerplatte. Przedmiotowa nieruchomość nadaje się pod budowę Sądu Okręgowego w Ostrołęce i Prokuratury Okręgowej, a także Rejonowej w Ostrołęce. Byliśmy w tej sprawie także u Wojewody Mazowieckiego w przedmiocie uzyskania zgody na przekazanie na Skarb Państwa tej nieruchomości, a także w sprawie rekompensaty, jaką miasto Ostrołęka miałoby otrzymać od Skarbu Państwa za przekazane tereny. Jeśli chodzi o rekompensaty byłyby to budynki obecnie zajmowane przez Sąd Okręgowy na ulicy Gomulickiego, a także budynki wraz z nieruchomością Prokuratury Okręgowej na Kościuszki i także Prokuratury Rejonowej na Rejtana. Pan Wojewoda wyraził zgodę na powyższą zamianę. Wartościowo miasto Ostrołęka nabyłoby nieco wyższą wartość tych budynków i nieruchomości niż przekazuje ten teren pod budowę sądu i prokuratury. Natomiast, jakie korzyści miałoby miasto Ostrołęka na tej transakcji? Po pierwsze, uzyskalibyśmy dwie inwestycje o wartości około 180 milionów, a więc dosyć duże nakłady inwestycyjne. Po drugie uzyskujemy również inwestycje w tym obszarze miasta, który wymaga rozwoju i dałoby to impuls rozwojowy. Miasto Ostrołęka mogłoby pozyskać w zamian atrakcyjne obiekty użyteczności publicznej na Gomulickiego i na Kościuszki, Rejtana, które mogłoby wykorzystać pod różne cele i potrzeby publiczne. To już decyzja należałaby później do Wysokiej Rady, na co by przeznaczyła te budynki. Stan techniczny tych budynków jest dobry, one są utrzymane w dobrym i bardzo dobrym stanie i nadają się na różne funkcje publiczne. Jakie jeszcze korzyści przemawiają za tą transakcją? Po pierwsze, jak Państwo wiecie już w nowożytnej historii Ostrołęki jeździła do Łomży w sprawach Sądu Okręgowego, bo nie miała Sądu Okręgowego, potem jej przywrócono Sąd Okręgowy. Nie będę wspominał lata, Państwu ta sprawa jest chyba dosyć dobrze znana. Te dwa ośrodki Łomża i Ostrołęka znajdują się blisko siebie i nieraz były pokusy, żeby te jednostki wymiaru sprawiedliwości także przenosić raczej do Łomży, nie do Ostrołęki. Budowa tych obiektów wpłynie na to, że takie pomysły, żeby zabierać to Ostrołęce już nie pojawią się nigdy w historii. Raczej odwrotnie, można będzie terenu dołożyć do obsługi Ostrołęki ze względu na te budynki. Po drugie, o wielkości miasta decyduje ilość zakładów przemysłowo-usługowych, a także ilość instytucji. Ostrołęka utraciła w wyniku reformy administracyjnej kraju ostatnio dużą ilość instytucji. Przyjmuje się, że instytucje, które towarzyszą miastom wojewódzkim, chociażby obecnym, to jest około 4,5 tysiąca miejsc pracy. Ostrołęka nie utraciła jeszcze wszystkich tych instytucji z funkcji wojewódzkiej, ale dużą część utraciła, stąd ubytek także liczby ludności i miejsc pracy. Czyli ta inwestycja miałaby na celu po prostu utrzymanie tych instytucji, a oznacza to, że w sądach i prokuraturze sprawdzaliśmy, pracuje około 200 osób bezpośrednio i około 200 osób pośrednio pracujących, związanych z tymi instytucjami. Razem daje to utrzymanie dla ponad 1500 osób na terenie miasta. W związku z tym, rekomenduję w imieniu Pana Prezydenta, a także i swoim własnym z wielkim przekonaniem tą uchwałę, wierząc, że Państwo ją podejmiecie, bo ona będzie uchwałą, która będzie wpływała na rozwój miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Magdalena Jaworowska: Ja chciałam się zapytać, czy były konsultacje odnośnie przekazania tej nieruchomości z mieszkańcami z Rady Osiedla na tym osiedlu, bo to jest, jakby nie było też grunt miejski i taka opinia, uważam, że powinna być przeanalizowana i konsultowana z mieszkańcami. Natomiast też się zastanawiam nad tym, czy powinniśmy, bo z tej informacji, jaką ostatnio otrzymałam na Komisjach, miasto jest zadłużone i uważam, że przekazywanie gruntów powinno być przeanalizowane. Natomiast jeszcze mam pytanie,

bo jeśli chodzi o te budynki, które obecnie są przez sądy, czy prokuraturę. Czy to jest własnością Skarbu Państwa, jak jest z gruntami, bo ja nie wiem do końca jak to jest?

Wiceprezydent Miasta Stanisław Kubel: Może na pierwsze pytanie, badaliśmy funkcję przeznaczenia terenu w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki i przy dysponowaniu gruntami wychodzi się z funkcji. Natomiast dyskusje z mieszkańcami odbywają się na etapie tworzenia planów zagospodarowania przestrzennego, a nie przy dysponowaniu nieruchomościami, to ustawa o geodezji określa procedurę nabywania i zbywania. Tego w procedurze nie ma, żeby konsultować każde nabycie, bądź zbycie, to Rada ma takie kompetencje. Co nie wyklucza możliwości prowadzenia dyskusji przez poszczególnych Radnych, jeśli czują taką potrzebę. Natomiast mówię, że jest to etap tworzenia planów i te plany, jeśli są tworzone dla osiedli, to wtedy jest czas i miejsce, żeby prowadzić konsultacje, jakie funkcje danym obszarom nadać. Jeśli chodzi o kwestie zbadania stanu prawnego, to są to grunty Skarbu Państwa w przypadku tych trzech nieruchomości. I tutaj miasto, chcę powiedzieć jeszcze raz, nic nie daruje, miasto się zamienia i to na obiekty o wyższej wartości. W związku z tym nie możemy tutaj mówić o stracie, czy też ewentualnie przekazywaniu czegoś. Myślę, że kwestie zadłużenia do tego mają się nijak, bo jeśli mówimy o zadłużeniu, to możemy mówić, że wychodzimy na plus tutaj. Czyli akurat ta teoria nie pasuje do tego przypadku.

Radny Wojciech Dobkowski: Jeżeli mówimy tutaj o dobrym interesie, to różnica między operatem szacunkowym nieruchomości, a gruntów wynosi 13 300 złotych. Nie jest jakiś tam super interes, tak? Pozbywamy się gruntów, które moglibyśmy sprzedać w drodze przetargu gdzieś, tak, jakimś tam przedsiębiorcy, a to przedsiębiorcy tworzą dochód narodowy państwa. Kolejną rzeczą jest to, że będzie to za 10 lat, tak. Za 10 lat nie wiadomo, czy te budynki będą w doskonałym stanie technicznym, tak? Poza tym, jeżeli miasto je przejmie, to musimy wziąć pod uwagę koszty, tak powiem, przystosowania tych budynków do funkcji, którą będą pełniły w mieście. To tutaj też trzeba na to wziąć uwagę.

Wiceprezydent Miasta Stanisław Kubel: Po pierwsze, co do wartości, to dobrze tu kolega Radny zauważył, że jest to wartość jednak dodatnia, nie ujemna. Po drugie, chcę powiedzieć, że sąd i prokuratura nie dokonywały przeszacowania tych wartości, bo gdyby je przeszacowywano, być może te wartości na dzień dzisiejszy pewnie by były trochę jeszcze wyższe. Teraz, jeśli chodzi o stan techniczny, te budynki są w dobrym i bardzo dobrym stanie technicznym, nie wymagają nakładów. Kolejna kwestia, to nie chodzi o 10 lat, tylko w projekcie ustawy budżetowej, a właściwie w budżecie jeszcze niepodpisanym przez Prezydenta, ale przyjętym przez Sejm, te nakłady inwestycyjne już istnieją. Mamy pismo stosowne od Ministra Sprawiedliwości w tej sprawie. W związku z tym, czas realizacji inwestycji to jest dwa lub trzy lata. W związku z tym to nie jest żadne 10 lat i w ten sposób nie realizuje się inwestycji, żeby je realizować w okresie dziesięcioletnim, bo to inwestycje realizuje się szybko po to, żeby nie mrozić nakładów inwestycyjnych. Także te 10 lat to nie wiem skąd jest wzięte. Natomiast miasto będzie miało możliwość podjęcia decyzji. Chcę powiedzieć, że nie chcę mówić, na co można te obiekty przeznaczyć, ale budynek na Gomulickiego, spokojnie 300 dzieciaków w przedszkole wejdzie. Albo i więcej. Jeśli chodzi o budynek na Kościuszki, badaliśmy pod kątem zagospodarowania powierzchni biurowych. Można byłoby Urząd Miasta bardziej skoncentrować tutaj i zbyć na rzecz na przykład Funduszu Zdrowia budynku na Kościuszki. One się do tego nadają i zdobyć środki finansowe też na miasto, a urzędników przybliżyć. Nie mówię już o budynku na Fieldorfa, który również jest zbyt oddalony od Placu Bema, też powiedzmy, część wydziałów tam się znajduje. Im bliżej będzie to Placu Bema, tym wydaje się lepiej. Jeśli chodzi o budynek na Rejtana, to chcę powiedzieć, że były tutaj wnioski Pani Radnej. Można go przeznaczyć na potrzebę budownictwa komunalnego, bo one się nadają na mieszkania

komunalne. W związku z tym, chcę powiedzieć, że te wnioski, które słyszałem na poprzednich sesjach Rady mogą być zrealizowane także w tym budynku.

Radny Henryk Gut: Ja chciałbym dopytać, jeśli mamy taką wiedzę na dzisiaj, jaka to wartość tej inwestycji w przybliżeniu byłaby po prostu, nie mówię o wartości działki, tylko chodzi o wartość całej inwestycji, gdybyśmy na przykład mieli taką wartość, czyli jakie środki przybędą ze Skarbu Państwa do Ostrołęki. Bo to byłaby taka ważna informacja dla nas, dlatego że rzeczywiście brałem udział kiedyś też w takich działaniach, że jakiegokolwiek środki tutaj zostaną zagospodarowane, to one już pozostaną w Ostrołęce. Czy kiedyś sąd będzie, czy nie będzie, ale już na pewno nie będzie kolejnego biznesu na przykład typu tam wielka jakaś hala, coś w tym rodzaju, tylko taki budynek, użyteczności publicznej i pewną rangę na pewno też miasto zyska w ten sposób, także tutaj, gdyby była taka możliwość. Natomiast, jeśli chodzi o te obiekty, które są rzeczywiście i na pewno jakieś drobne remonty, to będą tam potrzebne, ale to, co Pan Prezydent w tej chwili powiedział o ich przydatności, no to jak najbardziej, słuchajcie Państwo tylko, no obopólna korzyść wynika z tej transakcji i to jest moim zdaniem godne poparcia tej inwestycji. Także jak najbardziej uważam, że te inwestycje należy wspierać. Także o te informacje odnośnie tych środków na wybudowanie tego obiektu, gdyby była taka informacja.

Wiceprezydent Miasta Stanisław Kubel: Chcę powiedzieć wyraźnie, wartość miasta Ostrołęka wzrośnie o 180 milionów złotych. O 180 milionów.

Radny Wojciech Dobkowski: Czytam w uzasadnieniu. Zgodnie z założeniami przewidywany termin realizacji inwestycji ustalony na okres 10 lat. Jeszcze doczytam tutaj odnośnie tych 13 300 złotych. Wartość określona została, znaczy wartość nieruchomości została określona na podstawie aparatu z 2019 roku przy uwzględnieniu wzrostu wartości wyżej wymienionej nieruchomości. Czyli zostało to przekalkulowane. Tracimy nieruchomość, tracimy dochody z nieruchomości za 13 300 złotych. Dlatego uważam, że nie jest to dobry interes.

Wiceprezydent Miasta Stanisław Kubel: Otóż chcę powiedzieć, z czego się bierze 10 lat. 10 lat jest to okres, w którym Skarb Państwa musi zrealizować powyższe przedsięwzięcia, czyli Minister Sprawiedliwości. Gdyby ich nie zrealizował, to po tym czasie nieruchomość zwracana jest z powrotem do miasta. Czyli te 10 lat nie ma się nijak do okresu realizacji inwestycji, tylko jest to czas, powiedzmy, na który przekazywana jest nieruchomość w przypadku właśnie niezrealizowania inwestycji. Także tak to należy rozumieć, bo czas realizacji inwestycji określony jest w budżecie państwa i w wieloletniej prognozie finansowej państwa w formie załączników do tej ustawy. Natomiast absolutnie nie zgodzę się z tym, że miasto traci, bo chcę powiedzieć, że sąd i prokuratura tak samo płacą podatek od nieruchomości w takiej samej wysokości, a będą płaciły w większej, bo będą miały większe działki i większe powierzchnie. Także prosba do Państwa, żebyście takich rzeczy nie opowiadali, które są nierealne.

Radny Grzegorz Gołaś: Ja powiem krótko. Z doświadczenia swojego, wiele razy byłem w Prokuraturze Rejonowej w Ostrołęce, w Prokuraturze Okręgowej i w Sądzie Okręgowym w Ostrołęce. Proszę Państwa, mówimy tutaj o sprawach przeniesienia budynku, które już po części mają swoje lata i niedługo nie będą spełniać norm nawet i bezpieczeństwa. Proszę Państwa, Prokuratura Rejonowa w Ostrołęce to jest wąski budynek, wąskie korytarze. W porównaniu do bloku, Sąd Okręgowy w Ostrołęce nie ma miejsc postojowych i na przykład przy sprawach szczególnie niebezpiecznych przestępców trzeba po prostu zamykać ulicę. To jest jedna niedogodność, która tu się dzieje i jeżeli my w tym momencie nie wyrazimy zgody na przekazanie tej działki, wybudowanie nowego budynku, jak to Pan Prezydent mądrze wspominał i powiedział, za 5 lat, czy 10 może się okazać, że u nas nie spełniamy standardów i trzeba te nasze po prostu instytucje przenieść do Łomży, czyli do innego miasta obok. Moim zdaniem, proszę Państwa, jako Radni powinniśmy wspierać

tę inicjatywę, bo czym więcej takich budynków nowoczesnych spełniających wszelkie normy i wszelkie oczekiwania przyszłościowe to dla nas, dla mieszkańców miasta lepiej. Oczywiście, dzisiaj obyśmy jak najrzadziej korzystali z tych budynków, bo nie ma po co i dzięki Bogu tam nie chodzimy, ale są osoby, które muszą tam się udać z jakichś przyczyn rodzinnych, czy innych spraw. Proszę Państwa, wolałbym przyjeżdżać do Ostrołęki, mieszkańcy z naszego powiatu lub Ostrołęki też niż jeździć do innego miasta. Po tym względem też Państwo spójrzcie.

Radny Henryk Gut: Dopytam jeszcze Pana Prezydenta, czy Państwa. Jaka to wartość w wysokości podatków dotyczyłaby tego rejonu, czy mniej więcej tam, około, bo to też jest ważna informacja, czy rzeczywiście jest tutaj różnica między przedsiębiorstwem, które tam działało, a instytucją, jaką jest sąd. Czy możemy taką wiedzę, nie wiem, ogólną taką, nie może już szczegółową, tak powiem, otrzymać?

Wiceprezydent Miasta Stanisław Kubeł: Może nie znam dokładnie ilości metrów kwadratowych, myślę, że o to należałoby zapytać naszych gości na tej sali, jaka jest powierzchnia. Natomiast chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o metry kwadratowe działki do opodatkowania i budynku, to te wielkości są akurat tutaj zbieżne. Natomiast przy działalności gospodarczej mogą dochodzić urządzenia, które tam jeszcze od wartości urządzeń płaci się dodatkowo podatek. Natomiast, co do jednej rzeczy, udział w PIT, bo to jest najważniejsza pozycja dla miasta. Chcę powiedzieć, że te instytucje to dają około 400 PIT-ów, których znaczna część zostaje w mieście i to jest największa wartość. My w Ostrołęce straciliśmy liczbę mieszkańców prawie z 57, niecałe było 56 z kawałkiem. Niektórzy mówili

i cieszyli się, że jak, nie będę mówił po nazwiskach, ale mówili, że jak Ostrołęka będzie się rozwijać, jak przestanie być województwem. Jak przestała, to widiecie Państwo, jaki to ma wpływ na rozwój. I niepodjęcie tej decyzji będzie skutkowało dalszą utratą znaczenia Ostrołęki. Chcę to wyraźnie powiedzieć. Ja rozumiem, że nie wszyscy muszą lubić prokuraturę, czy sąd, ale niezależnie od tego będą jeździć jeszcze dalej do obsługi, bo to, że nie będziemy mieli sądu, czy prokuratury nie oznacza, że nie będziemy mieli do czynienia z tymi instytucjami. Będziemy mieli, tylko w innym mieście i trzeba będzie ponosić większe koszty przejeżdżania do tamtych miast w celu obsługi. I to jest najważniejsza korzyść dla miasta Ostrołęki. Także utrzymanie dla ponad 1 500 osób. Czyli jeśli mnie Państwo pytacie, jakie jest znaczenie tych instytucji, to przede wszystkim one dają ponad 1 500 mieszkańców miasta Ostrołęki i dają również dochody do budżetu. Jakież? Będziemy mogli Państwu powiedzieć po zrealizowaniu tych przedsięwzięć i porównać różnicę o ile wzrosną między tym, co płaci sąd i prokuratura dzisiaj, a tym, co będzie płaciła w przyszłości. Ale mogę zaryzykować, że będzie to przynajmniej 2 razy do góry.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Ja przypominam tylko, zgodnie ze statutem radny przy rozpatrywaniu projektu i przestrzegajmy tego, zabiera głos dwa razy. Proszę ewentualnie w swojej wypowiedzi zawrzeć wiele kwestii, bo ja mam jeszcze tutaj osoby, które chciałyby również zabrać głos i tak będę coraz częściej odnosił się do statutu. Przypominam, że przy jednej uchwale Radny zabiera głos dwa razy.

Radny Wojciech Dobkowski: Obiecuję, już ostatni raz. Odniosę się tutaj do słów Pana Radnego Gołasia, który powiedział, że pomieszczenia nie spełniają norm. Wąskie korytarze, małe pomieszczenia. To nie moje słowa, czy dokonano jakiejś kalkulacji, no, bo jeżeli mamy to przerobić na przedszkole, no to będziemy mieli wąskie korytarze i małe pomieszczenia. Czy ktoś dokonywał jakiejś analizy? Tylko taką odpowiedź.

Radny Bartosz Śnieciński: Ja oczywiście będę głosował za i bardzo się cieszę z tej inicjatywy. Oprócz tego, że sądy i prokuratura zyska bliskość siebie i to dość mocno ułatwi życie naszym mieszkańcom, którzy będą musieli załatwiać w przyszłości sprawy w tych jednostkach. Oprócz tego Urząd Miasta też zyska tym, że te wszystkie wydziały będą

mieściły się w obrębie Starego Miasta. To też na pewno na duży plus, jeśli chodzi o mieszkańców Ostrołęki. Oprócz tego, mam taką małą nadzieję, że za 10 lat Urząd Stanu Cywilnego mógłby się mieścić w Sądzie Okręgowym. Byłoby to moim zdaniem idealne miejsce. Niekoniecznie przedszkole, o którym teraz mówimy. Tak, więc mam nadzieję, że może za te 10 lat jak bym ślub brał to już w tamtym miejscu.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: To musi trochę Radny jeszcze poczekać. Myślę, że ten sąd i prokuratura się wcześniej uwiną.

Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Szatanek: Zwrócę się w pierwszej kolejności do naszych gości tutaj obecnych na posiedzeniu sesji nadzwyczajnej i taka informacja, że jeśli jest sesja nadzwyczajna, to nie odbywają się komisje. Te dyskusje, które dzisiaj się odbywają, one odbyłyby się na komisji, na wszystkich komisjach. I te pytania, te niejasności byłyby wyjaśnione. Ja tak się czuję trochę niekomfortowo, prawda? Współczuję Państwu, że Państwo tutaj słuchacie takich głosów jakby krytycznych, przeciwnych. To jest pierwsza sprawa. Ja nie wiem, ale część z Państwa, którzy pracują w prokuraturze, w sądach, to na pewno są mieszkańcami naszego miasta, tak mi się wydaje. Więc dzisiaj rozmawiamy też jakby o naszych mieszkańcach. My nie jesteśmy z jakiegoś innego miasta, z innego województwa. To jest pierwsza sprawa. Ale zacznę tak po kolei. Od uzasadnienia tej uchwały. Było bardzo takie obszerne, merytoryczne. Wydaje mi się, że naprawdę nic dodać, nic ująć. Tam wszystko było powiedziane. Ja widzę naprawdę same korzyści. Nie, dlatego, że tam chcę się przypodobać komuś, tylko zawsze podchodzę do tego jakby z rozumem i z logiką. I tak też warto pomyśleć o jakiejś takiej współpracy, bo jeśli mówimy o współpracy z instytucją wojewódzką, czy z Panem Wojewodą, to miejmy to na uwadze, że my współpracujemy z Rządem. To nie jest tak, że nasza współpraca się kończy na dzisiejszej uchwale, że my będziemy dzisiaj tu pokazywali, jako Radni, że my możemy to sobie zbyć za jakąś wyższą kwotę, jakieś tam nie wiem, przedsiębiorstwo, będą wyższe wpływy z podatków i tak dalej. To nie tylko pieniądze najważniejsze, ale też musimy wziąć pod uwagę komfort pracy wszystkich ludzi. Ja nie mówię tylko o prokuratorach, sędziach, ale też o przyszłych petentach, którzy tam będą korzystali z tych usług. Wizerunek, prawda, no, bo jeśli weźmiemy tutaj tę prokuraturę, ja tam byłem dwa razy, faktycznie tam po tych schodach schodzić

i wchodzić w te pomieszczenia, to wydaje mi się, że one już nie przystają na ten XXI wiek. To jest moje zdanie, ja tam nie jestem fachowcem. Także spójrzmy na to trochę jakby z taką perspektywą i wydaje mi się, że warto dobrze współpracować z Wojewodą, bo już mamy pewne dowody, że można też odnieść jakieś korzyści finansowe i to całkiem nie małe. Więc zachęcam Radnych do takiej szerszej refleksji. Mam nadzieję, że ta uchwała przejdzie większością głosów za. D

Radny Adam Kurpiewski: W mojej ocenie ta uchwała zasługuje na poparcie i poparcie całej Rady. Szanowni Państwo, przypomnę tylko tyle, że ta działka od sześciu lat leży odłogiem i stanowi jakieś składowisko gruzu. To nawet wstyd tamtędy przejeżdżać. Nie wiem, czy były jakieś plany Prezydenta, bo się o to pytaliśmy. Mam wrażenie, że jedynym planem było sprzedaż tej nieruchomości. Jeżeli mamy możliwość uzyskania inwestycji, która będzie prorozwojowa dla miasta, no 180 milionów, przecież Szanowni Państwo, sprzedaż materiałów budowlanych, praca dla przedsiębiorców lokalnych, przecież to wszystko się odbędzie. Poprawa infrastruktury miasta, no przecież tam będą musiały być chodniki, parkingi. Wreszcie zrobi się ten łącznik, którego naprawdę nie mogę się doczekać, tam na Granicznej. Nie mogę się doczekać chodnika. Myślę, że teraz będzie trzeba go zrobić, bo będzie źle to wyglądało, że nie będzie można do sądu i do prokuratury dojść. Druga rzecz, Szanowni Państwo, nie mam, co się zastanawiać, jeżeli groziłoby nam w jakikolwiek sposób wyeliminowanie tych dwóch dużych instytucji z terenu Ostrołęki. To są miejsca pracy, to jest prestiż, to jest no po prostu wzrost lokalnego prestiżu, wpływ też na ekonomię społeczną,

poprawa infrastruktury miejskiej, tak jak mówiłem. W mojej ocenie dyskusja na temat tych nieruchomości, które przejdziemy z czasem, przyjdzie na to czas. Będziemy dyskutowali pewnie i na sesjach, i na Komisjach, i z Prezydentem. Prezydent będzie nam przedstawiał jakieś pomysły. Myślę, że sytuacja też się zmieni. Będziemy mieli ciekawszą sytuację gospodarczą, fajniejsze środki do pozyskania i do remontu tych miejsc dla społeczności lokalnej. Także Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej poprze ten projekt uchwały i do tego zachęcamy również pozostałe kluby.

Radny Łukasz Kulik: Ja przede wszystkim szanuję, że tak powiem, prawo każdego z Radnych do zapytania i wyrażania swojej opinii. To proszę Państwa, to nie ulega wątpliwości, że sesje Rady Miasta są do tego. Na ostatniej sesji Rady Miasta rozmawialiśmy z Radnym Skowrońskim, że gdyby tak Radni przestali, że tak powiem, tak personalnie niektóre wnioski kierować, to nasze sesje by były bardziej sprawniejsze. Ludzie, że tak powiem, nie wchodzili w różne takie dyskusje, gdzie czasem jak ktoś coś powie, na przykład jakiś Radny, co ma wrażenie, albo wydaje mu się, że wie, to później Panie Przewodniczący, no druga strona nie może nie sprostować jego wrażenia. Dobrze by było, jak, że się mówi, co się wie, a jak się nie wie, to się trzeba zapytać Panie Radny Kurpiewski. To tak, jak w szkole. Jak Pan mówi, że nie wie, po co był ten koński rynek, po co tam było składowisko materiałów,

to zapyta Pana Prezydenta. Chociaż nie wiem czy warto, bo to urzędnicy mieli kupę roboty, ile materiałów, na przykład budowlanych zostało przekluczone na gruz, który został użyty, jako element podbudowy do budowy ulic w mieście. Jaka to była oszczędność, że nie musieliśmy kupować materiału, tylko używaliśmy tego samego materiału. Jak Pan podliczy, to myślę, że kwota nie miliona, nie 2 milionów złotych wyjdzie, bo jednak tych ulic to kilka zrobiliśmy. Panie Radny, lepiej zapytać, zamiast chcieć błyszczeć. Ja powiem tak, proszę Państwa. Pytajmy, nie brnijmy, bo później wiecie, że to media nagrywają, komentarze idą. Co to się dzieje w tym internecie, ludzie na mieście gadają. Także przy naszych gościach zachowajmy pewną powagę. Mam nadzieję, że ten projekt zostanie przegłosowany, bo pomimo tego, że budzi wątpliwości, to jest to dobra inwestycja dla miasta. Mogę szczerze powiedzieć, że zostało to dobrze i sprytnie złożone. Wierzę, że się uda. Mam taką nadzieję.

Radny Adam Kurpiewski: Ja nie rozumiałem, czyli Pan Prezydent przeznaczył tak dużą działkę, wartą 7 prawie milionów złotych na miejsce do przechowywania gruzu? Czyli mieliśmy już do końca funkcjonowania miasta mieć tam składowisko gruzu? I Pan uważa, że ja o coś niewłaściwie pytam? Nie rozumiem tego sformułowania. Ja wiem, że tam składowaliśmy gruz i on się przydał, ale myślałem, że to jest takie przejściowe z braku, że tak powiem innego przeznaczenia, a nie, że to było docelowe przeznaczenie. To trzeba było się Rady zapytać, czy my się godzimy na to, żebyśmy działkę w mieście jedyną inwestycyjną, tyle hektarów gruntu przeznaczyć na składowisko gruzu.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Szanowni Państwo, ja cieszę się, że procedujemy dzisiaj ten projekt uchwały. Kontaktowali się ze mną też tutaj Szanowni Goście, którzy zaszczycili nas swoją obecnością. I tak może zacząć troszeczkę żartobliwie, bo tak jak mój kolega klubowy Grzegorz Gołaś powiedział, że jest częstym gościem w prokuraturze i w sądach. No ja bywam tam rzadko i żeby tak zostało, bym sobie tego życzył. A Państwu natomiast chciałbym pogratulować determinacji i tego, że dążycie do polepszenia swoich warunków. I chciałbym się skupić na jednej bardzo ważnej rzeczy. Do niedawna dwie duże działki w tym obrębie naszego miasta. Jeden z przedsiębiorców, który będzie budował na ulicy Targowej przepiękny, bo widziałem wizualizację, park handlowy. Będzie to w pobliżu waszego budynku i sądów i prokuratur. Niewątpliwie ożywi to tę część miasta, to bez wątpienia. Tu przepiękny duży budynek handlowy, tutaj gdzie mamy w tej chwili tą działkę taką, o której mówił i Radny Kulik i Radny Kurpiewski. W perspektywie czasu powstanie nowoczesny budynek. Vis-a-vis galerii, też mówię o tej

części miasta. W niedalekiej przyszłości powstanie nowoczesne osiedle, bo po zajezdni autobusów PKS-u ma powstać budownictwo wielorodzinne. Zobaczcie jak to wszystko się składa w tej chwili, jaką mamy tą część miasta. Wygląda ona jak wygląda, nie jest tam najpiękniej, tutaj się z tym zgodzimy. Dwa dni temu z Panem Prezydentem i z Panią Wiceprezydent spotkaliśmy się z jednym z przedstawicieli. Ja nie chcę zdradzać szczegółów, bo to jest w trakcie, który chce wyjść z bardzo ciekawą inicjatywą w naszym mieście. No są problemy lokalowe, są problemy, kapitalna sprawa dla miasta, prorozwojowa, my mamy problem z budynkami. W tej chwili debatujemy nad tym projektem uchwały, że w perspektywie czasu te budynki nam się zwalniają. To by nam automatycznie rozwiązało problem, gdzie naprawdę Ostrołęka by zyskała dużo. Ja cieszę się bardzo z takiej perspektywy długofalowej, że ktoś widzi w przestrzeni jak to ma wyglądać i gratuluję tutaj wnioskodawcom. I to tyle z szacunku dla mieszkańców, którzy czekają.

Radny Łukasz Kulik: Ja miałem tylko ad vocem powiedzieć Radnemu Kurpiewskiemu, że ja wytłumaczę mu po sesji, już może darujemy sobie ten czas dzisiaj.

Radny Henryk Gut: Czy można prosić Państwa, naszych gości, którzy tutaj są, ewentualnie kilka zdań na temat właśnie tej inwestycji i skąd ten pomysł, kiedy on się narodził. Dobrze by było jakbyśmy usłyszeli tutaj my, Radni przedstawiciela, czy to sądu, czy prokuratury. Jeśli mógłbym poprosić Panie Przewodniczący o zgodę to będę bardzo wdzięczny.

Grażyna Załęska-Bartkowiak Prezes Sądu Okręgowego w Ostrołęce: Witam Państwa jeszcze raz. Proszę Państwa, przede wszystkim dziękuję za zwołanie tej sesji nadzwyczajnej. To dla nas jest bardzo ważna sprawa, ale też uważamy, że jest bardzo ważną sprawą dla mieszkańców. Z wielką uwagą tu wysłuchiwalismy Państwa pytań i wiemy, że wszystkie one wynikają z troski o naszych mieszkańców i my też z tej troski o mieszkańców złożyliśmy ten wniosek. My, proszę Państwa jesteśmy bardzo dużymi pracodawcami jak na rynek ostrołęcki. Łącznie te trzy firmy zatrudniają 200 osób. To są tylko nasi pracownicy. My mieścimy się w budynkach, które są dopieszczone, które są wyremontowane, które są w bardzo dobrym stanie. My się w nich po prostu nie mieścimy i to jest jedyna przeszkoda i jedyny powód, dla którego chcemy wyjść z tamtego miejsca. Ja Państwu jeszcze przypomnę, że Sąd Okręgowy w Ostrołęce jest na takim etapie, że praktycznie mamy już podpisane umowy, które zbliżają nas, które prowadziły nas do tej pory w kierunku rozbudowy tamtego sądu. Więc my jesteśmy w takiej oto sytuacji nieco innej niż prokuratura, że jeżeli ten projekt się nie powiedzie, to my za chwilę przystępujemy do rozbudowy. Czyli na ulicę Gomulickiego wjeżdżają wywrotki z gruzem, bo my musimy, to nie jest remont, to jest tak naprawdę rozebranie. Budynek ma kształt litery U. Rozbieramy jedno skrzydło, do cna rozbieramy, więc wywozimy gruz, są immisje w postaci hałasu, w postaci pyłu. Budujemy wszystko od podstaw do góry, wchodzimy na kolejny etap i na kolejny. Więc proszę sobie wyobrazić i proszę sobie wyobrazić mieszkańców, którzy na tej ulicy Gomulickiego mieliby to przeżyć, plus te korki, które wszyscy znamy, bo to jest wąskie gardło. Wynosimy stamtąd cały ten trud dla mieszkańców. Nie wiem, czy Państwo pamiętacie, że jakiś czas temu pojawiła się taka wizualizacja, jak sąd będzie wyglądał i pojawiło się mnóstwo krytycznych głosów, że to jest zły pomysł, żeby kontynuować to tam. Były głosy naszych mieszkańców. Wynieśmy się stamtąd z sądem. Tam nie jest dobre miejsce na sąd i my to chcemy teraz zrobić. Oczywiście, że to trzeba było od razu zrobić, ale ja tu już nie chcę wchodzić w historię. Po prostu tego wcześniej nie było można zrobić. Teraz pojawiła się na to szansa i my z całą mocą po prostu pragniemy, żebyście Państwo ten wniosek poparli. I teraz proszę sobie to zwizualizować, że 200 pracowników przenosi się na teren, który w tej chwili jest ugięciem, że nie powiedzie gruzowiskiem. Ale historia zna już takie przykłady. Sąd Rejonowy w Białymstoku, mówiąc kolokwialnie, był wybudowany w szczerym polu. Wszyscy też się łapali za głowy, gdzie, przecież powinien być w centrum. Mówimy o olbrzymim mieście, o Białymstoku, do którego nie mamy porównania pod względem liczby sędziów, ludności. W tej chwili Sąd Rejonowy

w Białymstoku został wchłonięty przez miasto, bo takie instytucje, które skupiają 200 osób i stanowią tak naprawdę zrab wymiaru sprawiedliwości w naszej lokalnej społeczności, one obrosną. One obrosną w siedzibę radców prawnych, adwokatów, notariuszy. Ja oczywiście czytałam wszystkie te głosy, wszystkie te krytyczne komentarze pod artykułami, które ukazały się w lokalnej prasie i ja też wiem, że to są zatroskane głosy, ale Sąd Rejonowy w Ostrołęce pozostanie. To jest olbrzymi gmach, to jest też olbrzymi pracodawca, więc wszystkie te instytucje, które są wokół prawnicze, czyli kancelarie, one tam pozostaną. My mówimy o zaktywizowaniu tej części miasta. Teraz proszę sobie wyobrazić, jest tam 200 pracowników, drugie tyle być może osób, które przyjadą, jako petenci do sądu, jako obsługa, jako świadkowie. Jeżeli tam, tak jak dzisiaj usłyszeliśmy, ma powstać centrum handlowe, no świetnie, bo sam autobus ich dowiezie i oni już tam będą. To jest dla nas wszystkich zysk. Chcę jeszcze Państwu powiedzieć, że to też spowoduje rozwój naszego miasta. Jeżeli będziemy mieli takie budynki, to też spowoduje szybsze rozpoznawanie spraw, bo my w tej chwili, jako sędziowie przepychamy się na sali rozpraw. My nie możemy szybciej prowadzić rozprawy, bo my nie mamy sal. A w momencie, kiedy powstanie taki budynek, który jest do tego przystosowany, a nie, my sądymy przecież w budynku po banku, to będą wielkie sale rozpraw, gdzie będziemy mogli w dużo lepszym tempie po prostu osądzić z korzyścią dla naszych pracowników. To są nasi pracownicy. Duży budynek znaczy więcej miejsc pracy. Więcej miejsc pracy to jest więcej pieniędzy dla miasta, bo te pieniądze przecież ludzie, którzy tutaj zarobią oddadzą miastu. Bo tu mieszkamy i tu chcemy pracować i tu chcemy przyciągnąć młodych wykształconych ludzi, żeby nie musieli wyjeżdżać do Warszawy w poszukiwaniu pracy. Mogą zostać tu, bo naprawdę warto.

Radny Ryszard Żukowski: Pani Prezes, za bardzo takie miarodajne, rzeczowe, z uwagą wysłuchałem i to zupełnie Pani mnie przekonała do tego, że ja będę głosował za. Bo to jest rzeczywiście, no jakby wiele tych, tak Pani to jakby ujęła wielopoziomowo i wielopłaszczyznowo. I dziękuję za to.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Miasto Ostrołękę porozumienia z innymi jednostkami samorządu terytorialnego na rzecz przygotowania i realizacji projektu pn. „Pisa – Narew – szlak aktywnej turystyki wodnej.

Sekretarz Miasta Aneta Gutowska-Grucelska: Przedmiotowy projekt uchwały dotyczy wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia przez Prezydenta Miasta w związku z realizacją projektu, o którym wielokrotnie rozmawialiśmy na sesjach Rady Miasta. Ma to już swoje zwieńczenie właśnie w postaci tej umowy partnerskiej i umowa jest zawierana z Samorządem Województwa Mazowieckiego, Warmińsko-Mazurskiego oraz Podlaskiego, jak również 21 innych samorządów.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Miasto

Ostrołękę porozumienia z innymi jednostkami samorządu terytorialnego na rzecz przygotowania i realizacji projektu pn. „Pisa – Narew – szlak aktywnej turystyki wodnej.

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

6. Zakończenie obrad XVII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zakończył obrady XVII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godz. 15.30 do godz. 16.25.

Protokołowali:

Ewelina Piechocka

Grzegorz Ciecierski

**Przewodniczący
Rady Miasta Ostrołęki**

Wojciech Zarzycki